

Barbara Madéja

"Świat Fenicjan", Sabatini Mascati,
tłum. M. Gawlikowski, Warszawa
1971 : [recenzja]

Collectanea Theologica 43/3, 210-211

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kańców Nowej Zelandii (m. in. przełożyli oni język maoryjski na formę pisaną, kładąc podwaliny literatury nowozelandzkiej).

Interesująco przedstawiono wzajemne kontakty maoryjsko-europejskie ze wskazaniem wkładu ludności tubylczej Nowej Zelandii w kulturę światową. W kulturze maoryjskiej uderza wysoki poziom jej sztuki, uzewnętrzniającej się głównie w ustalonych przez tradycję formach. Przykłady stylizowanych w nieporównywalny sposób form drewnianej rzeźby figuratywnej, pięknych wzorów snycerskiego kunsztu w postaci reliefów pokrywających charakterystycznymi motywami spiralnymi (typowa cecha ornamentyki maoryjskiej) każde miejsce wolnej powierzchni, bogactwa zdobienia dziobów łodzi wojennych i zapełniania mitologicznymi motywami fryzy domów zebrań zamieszczone są na ilustracjach w aneksie książki.

Do zbioru światowych arcydzieł literatury folklorystycznej na stałe weszła również ludowa literatura maoryjska w postaci mitów i opowieści o legendarnych czynach przodków przemierzających ocean.

J. Metge oparła swoją pracę na wnikliwych badaniach terenowych, studiach obszernej literatury przedmiotu i rządowych materiałach statystycznych, odtwarzając w zobiektywizowany sposób panoramę społecznego życia Maorysów w okresie cywilizacji industrialnej. Sugestywnie przedstawiła sposoby i formy adaptacji wspaniałej przeszłości tubylczej kultury do wymogów świata współczesnego, czego następstwem jest specyfika maoryjskiego sposobu życia i egzotyka dzisiejszej Nowej Zelandii.

Prezentowana praca J. Metge jest nie tylko doskonałym kompendium wiedzy o współczesnej sytuacji Maorysów i ich kultury; jest oryginalną egzemplifikacją przyjętych w antropologii anglosaskiej zasad opracowywania zorientowanej monografii. Zainteresuje ona z pewnością — obok etnologów, historyków sztuki, kulturologów, studentów misjologii i misjonarzy — każdego, komu nie są obojętne różne kanony zachowania, sposoby życia, rozumowania, odmienne od naszych wierzenia.

Zakres zawartych w tej publikacji zwartych wiadomości i maoryjskich określeń może być przytłaczający dla nie znajomego problematyki czytelnika, ale zadośćuczynieniem są dokładne naukowo zweryfikowane i zinterpretowane informacje o maoryjskiej mniejszości narodowej.

Książkę uzupełnia bibliografia i słownik użytych w książce maoryjskich zwrotów oraz ponad 20 ilustracji.

Barbara Madéja, Warszawa

Sabatino MOSCATI, *Świat Fenicjan*, tłum. M. Gawlikowski, Warszawa 1971, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 305.

Fenicjanie zawsze wzbudzali żywe zainteresowanie historyków i archeologów Zachodu oraz badaczy kultury; zapisali się bowiem w historii starożytnego świata jako wielki lud żeglarzy. Wiadomości o Fenicjanach na Wschodzie są niezwykle skąpe i niepewne.

Autor prezentowanej książki szczegółowo omawia właściwy świat Fenicjan w ich ojczystym kraju, gdzie wytworzyły się charakterystyczne elementy cywilizacji. Ogranicza się przy tym do minimum w powtarzaniu informacji o Kartaginie. Skutecznie wykazuje ciągłość i rozwój rdzennie fenickich elementów kultury; szerzej komentuje prof. Moscati zagadnienie śródziemnomorskich kolonii — przy czym zawsze przyświeca temu zasadniczy cel: ukazanie związków historyczno-politycznych, religijnych, artystycznych z różnymi częściami świata Fenicjan oraz przedstawienie najważniejszych i typowych elementów w ich cywilizacji.

W książce nakreślono dzieje rozprzestrzeniania się kolonii fenickich w obrębie basenu Morza Śródziemnego. Chronologicznie omówiono w prezentowanej pracy okres od tzw. „ludów morskich” (początek epoki żelaza) do upadku

największej fenickiej kolonii, jaką była Kartagina. Wiek XII przed Chr. uznaje autor za przełomowy dla historii starożytnej Bliskiego Wschodu. Miał on stanowić początek właściwej historii i kultury fenickiej, (z koniecznymi dla każdej periodyzacji zastrzeżeniami). Ludność wybrzeża, ściśnięta między Morzem Śródziemnym a górami Libanu przez powstałe na zapleczu silne państwo Izraelitów i Aramejczyków, znalazła się w sytuacji, która z jednej strony przyczyniła się do ściślejszych związków, z drugiej zaś kierowała ich ku morzu, które odegrało zasadniczą rolę w ich historii.

Charakter kultury fenickiej jest niezwykle osobliwy. Znamy — jak dotąd — tę kulturę przede wszystkim ze źródeł pośrednich, które w większości pochodzą z terenów poza właściwą Fenicją. S. Moscati, omawiając specyficzne fakty historyczne, wiele miejsca poświęca zagadnieniom religii, artystycznym, literackim uwarunkowaniom fenickiej kultury.

Książkę uzupełniają 4 mapy, 3 plany, obszerna bibliografia, indeks (rzeczowy i nazwisk) oraz ponad 100 ilustracji. Wielkim walorem książki jest jej staranność edytorska.

Można śmiało stwierdzić, że praca prof. Moscatiego jest wyczerpującym przeglądem kultury życia społecznego Fenicjan. Odsłania ona wiele zagadnień z cywilizacji jednego z najbardziej nieznanymi, a przez to zagadkowych ludów świata starożytnego.

Barbara Madéja, Warszawa

Evangelisch-Katholischer Kommentar zum Neuen Testament. Vorarbeiten Heft 4 (EKK 4), Zürich-Neukirchen 1972, Benziger Verlag, Neukirchener Verlag, s. 139.

Prace ewangelicko-katolickiego zespołu egzegetów nad wspólnym komentarzem do Nowego Testamentu posuwają się naprzód i wchodzą coraz głębiej w zagadnienia, które komentarz taki narzuca¹. Świadczy o tym czwarty zeszyt sprawozdań zawierający jeszcze wprawdzie tylko prace wstępne, ale wchodzący już w samo sedno problematyki. Trzon jego bowiem stanowią dwa referaty, które omawiają zagadnienia związane przede wszystkim z metodą tego rodzaju teologicznego międzywyznaniowego komentarza. Ponadto zostały tu opublikowane zwięzłe protokoły dyskusji, jak również praca Antoniego Vögtle o tak zwanej perykopie chrzcielnej (Mk 1, 9—11).

Autorzy głównych referatów zdają sobie sprawę, że poruszają się na zupełnie nowym terenie i dlatego mozolnie szukają właściwych dróg postępowania. Ewangelik Peter Stuhlmacher uzasadnia, dlaczego jego zdaniem nie do przyjęcia jest metoda ograniczająca się tylko do wspólnej dla obu wyznań analizy historycznej, która by sporne problemy wyznaniowe pozostawiała teologom systematycznym i pastoralistom. Taka metoda prowadziłaby bowiem do komentarza, któremu może nie brakłoby „uczoności”, ale który pod pozorem, że byłoby to nienaukowe, nie przenikałoby do istoty rzeczy i pozostawiał czytelnika w przekonaniu, że nie dowiedział się tego, o co naprawdę mu chodziło. Stuhlmacher wyjaśnia, na czym polega prawdziwa metoda historyczno-krytyczna. Nie może ona abstrahować od wiary, Kościoła i tradycji chrześcijańskiej. Przy takiej analizie trzeba koniecznie wziąć pod uwagę recepcję tekstu w ciągu historii. Aby to wykazać, autor robi raz jeszcze przegląd współczesnych metod egzegetycznych takich (metoda filologiczna, krytyka tekstu, krytyka literacka, historia form), wskazując na granice tych metod, co stwarza dopiero grunt dla właściwej współczesnej interpretacji.

Problem interpretacji i recepcji tekstu podejmuje szerzej autor katolicki Alex Stock. Jest to problem trudny. Z przeszłości bowiem nie wiadomo, jaka była recepcja na przykład listów św. Pawła, a współcześnie recepcja ta

¹ Por. *Collectanea Theologica* 42 (1972) f. II, 198—200.